



PRZESZŁOŚĆ - PRZYSZŁOŚCI

INFORMATOR
NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

W INSTYTUCIE UPRAWY NAWOŻENIA I GLEBOZNAWSTWA

PULAWY 29.07.1981

NR 8

OŚWIADCZENIE

W SPRAWIE OBNIŻENIA NORM ŻYWNOŚCI

Prezydium NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze nie wyraża zgody na proponowane przez rząd obniżenie przydziałów mięsa o 20%. Stwierdzamy, że rząd mając możliwość należytego rozeznania sytuacji rynkowej i skupu w ciągu 11 miesięcy, od września 1980 roku, wykazał całkowitą nieudolność i nie poczynił żadnych skutecznych działań w celu poprawienia zaopatrzenia w żywność.

Stwierdzamy, że braki w zaopatrzeniu w żywność nie dotyczą tylko mięsa a wszystkich produktów żywnościowych, w tym takich, które by zbagatelizowały niedobór mięsa /jaja, sery, mleko, ryby/. Zwracamy jednocześnie uwagę na szczególne skrzywdzenie w propozycjach rządu robotników, którym już wcześniej zmniejszono przydziały mięsa z 4 kg do 3,7 kg, co wynikało ze zrównania poprzednich przydziałów na kartki typu "B" i "D". Niewłaściwa jest również forma wyodrębnienia najciężiej pracujących uprawnionych do grupy "C".

Obecnie zaopatrzenie w żywność osiągnęło krytyczne minimum i nie pozwala na pokrycie zapotrzebowania żywnościowego najciężiej pracującym a wszystkich zmusza do ogromnych wyrzeczeń i znacznego pogorszenia warunków życia. Stwierdzamy, że sytuacja żywnościowa spowodowana błędną polityką władz a następnie nieudolnością doprowadziła do narastania niezadowolenia społecznego, mogącego wkrótce spowodować niekontrolowane akcje protestacyjne.

Oświadczamy, że Związek nie będzie tolerował dłużej takich niekompetencji władz i stanowczo będzie egzekwował działania rządu oraz stymulował działania społeczne w kierunku takich zmian gospodarczych, które prowadzić będą do poprawy zaopatrzenia w żywność.

Warszawa, 24.07.1981 r.
/Wiad.Dnia 153, 25.07.81/

DLACZEGO EMIGRUJĄ

Londyński "Sunday Times" powołując się na rozmowy z uchodźcami z Polski cytując powody opuszczenia kraju: 1/ całkowita niewiara żeby Związek Radziecki tolerował na dłuższą metę reformy proponowane przez partię i jej doły, 2/ przekonanie, że żadne zmiany w naszym systemie nie mogą nastąpić, 3/ przekonanie, że wielkość zadłużenia nigdy nie pozwoli obecnemu pokoleniu na możliwą egzystencję, 4/ zmęczenie trudnościami życia codziennego, kłopoty mieszkaniowe, powszechna korupcja, 5/ przekonanie, że nikt w Polsce zmienić się nie może.
/SIM; Inf.R.S.W. Nr 21/

ŚMIETNIK DYPLOMATYCZNY

E.Osmańczyk zgłosił ostatnio sprzeciw wobec występującego każdorazowo po zjeździe przesuwania osób, padłych ofiarą czystki, do dyplomacji, która tym samym stała się śmietnikiem historii Polski Ludowej. W związku z głębokimi zmianami dokonanymi na IX Zjeździe PZPR należy oczekiwać, że "śmietnik" znowu wzrośnie o kolejnych pseudo-dyplomatów.
/BIPS; Inf.R.S.W. Nr 24/

PRZECIW PRASIE ZWIĄzkOWEJ

25 czerwca br. SB wstrzymała druk i skonfiskowała 5.000 szt. biuletynu wewnątrzwiązkowego "Radomski Czerwiec 1976", 29.06. rozpoczęły się przesłuchania w Prokuraturze przy współudziale pracowników SB osób, które brały udział w przygotowaniu materiałów i druku biuletynu. Zarząd MKR Ziemi Radomskiej ostro zaprotestował przeciwko tego rodzaju działalności, która jest kolejnym przykładem łamania zawartych wcześniej porozumień społecznych.
/SIM; Wiad.Dnia 141/



W numerze jako wkładka:
"Na probostwie w Wyszkowie"
Stefana Żeromskiego



W 37 ROCZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

DNIA 31 LIPCA BR. O GODZ. 18⁰⁰ W KOŚCIELE PARAFIALNYM
POD WEZWANIEM NMP. ZOSTANIE ODPRĄWIONA MSZA ŚW
W INTENCJI

POLEGŁYCH W POWSTANIU WARSZAWSKIM

KOMISJA ZAKŁADOWA
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" W IUNG
PULAWY

POTRZEBNA DYSKUSJA W RTV

KZ przy Polskiej Żegludzie Mor-
skiej wystosowała do prezesa ra-
diokomitetu telegram, w którym
postuluje o zorganizowanie w try-
bie pilnym publicznej dyskusji
w RTV nad projektami ustaw o sa-
morządzie i przedsiębiorstwie z
udziałem ekspertów rządowych i
NSZZ "Solidarność" oraz autorów
projektów.
/BIPS; Inf.R.S.W. Nr 25/

PRZECIW CENZURZE

21.07. w Pile odbyło się spot-
kanie przedstawicieli Regionu z
władzami administracyjnymi, pro-
kuratą i komendantem MO w tym
mieście. Tematem spotkania były
zarekwirowane przez SB wyposażnie-
cia związkowe. Wobec sztywnego
stanowiska władz, które wbrew po-
rozumieniu sierpniowym choć in-
gerować w działalność wydawniczą
Związku - ZR oświadcza, że zgod-
nie z rezolucją największych za-
rządów pracy Regionu będzie pro-
wadzić starania o zwrot tych wy-
dawnictw z użyciem wszelkich praw
statutowych.
/SIM; Inf.R.S.W. Nr 25/

PRZECZ Z CENZURĄ

KZ "Solidarność" przy Instytu-
cie Budownictwa Wodnego PAN współ-
nie z redakcją biuletynu informa-
cyjnego Instytutu stanowczo wy-
stąpił przeciwko projektowi powoła-
nia przy KKP komisji do cenzurowa-
nia pism związkowych. /.../ cenzu-
rowanie pism związkowych przez
władze NSZZ "Solidarność" jest
sprzeczne z duchem i literą poro-
zumienia gdańskiego.
/BIPS; Inf.R.S.W. Nr 25/

KOLEJNE NARÓTPRAWSTWO

Zarząd Regionalny w Sieradzu
wraz z miejscową prokuraturą uja-
wił karygodne niedbalstwo w Okrę-
gowej Spółdzielni Mleczarskiej w
Sieradzu. Brak właściwych decyzji
Zarządu Spółdzielni doprowadził
do zniszczenia 1500 kg masła i
2000 kg twarogu. Sieradzka "Soli-
darność" powiadomiła o tym fakcie
gen. Jaruzelskiego.
/SIM; Inf.R.S.W. Nr 24/

W SPRAWIE REFORMY

KZ przy Centrum Techniki Komu-
nalnej w Warszawie zobowiązała
KKP do poparcia złożonego przez
Sied Zakładów Wiodących projektu
ustawy o przedsiębiorstwie społe-
cznym oraz do jednoznacznego samo-
rządnego typu reformy gospodar-
czej. KZ uważa, że KKP nie powin-
na wyrazić zgody na żadne zmiany
cen bez otrzymania od rządu kon-
kretnego harmonogramu reformy.
/BIPS; Inf.R.S.W. Nr 25/

MLEKA NIE DAMY

Zarząd Regionalny Pomorza Za-
chodniego NSZZ "Solidarność"
w Szczecinie postanowił wstrzymać
do czasu podjęcia ostatecznej de-
cyzji przez KKP wysyłki 2 ton
mleka w proszku na Kubę.
/BIPS; Inf.R.S.W. Nr 19/

OŚWIADCZENIE L. WAŁĘSY

W trudnym okresie działalności naszego Związku, kiedy ciągłe
konflikty i prowokacje ograniczały nas do działań interwencyjnych
oraz przewlekłych rokowań, coraz częściej i głośniejsz rozlegały się
zarzuty, że "Solidarność" uchyla się od przyjmowania na siebie przy-
najmniej części trudu odpowiedzialności za powstrzymywanie procesu
staczenia się naszej gospodarki w otchłań kryzysu.

Zmobilizowała to znaczną część działaczy naszego Związku, w
kierunku czynnej odpowiedzi na alarmujące wezwania środowisk nau-
kowych o różnych odcieniach ideologicznych do natychmiastowego pod-
jęcia działań na rzecz radykalnej reformy gospodarczej.

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w punkcie 6 porozumienia gdań-
skiego uznaliśmy za punkt wyjścia aktywizację najszerszych rzesz
ludzi pracy w kierunku gospodarskiego włączenia się w walkę o rac-
jonalne wykorzystanie sił i środków, w każdym zakładzie pracy.
Skuteczność takiej powszechnej mobilizacji załóg pracowniczych za-
gwarantować może wyłącznie autentyczny i pełnoprawny samorząd.
Dlatego uznaliśmy inicjatywę działaczy Związku zmierzającą w kierun-
ku organizowania samorządów pracowniczych za przedsięwzięcia zgodne
z potrzebami społecznymi, za najwskazaną drogę w kierunku uzdro-
wienia naszej gospodarki.

W tej sytuacji musimy uznać za zaskakujące i nielogiczne zarzu-
ty wysuwane nie tylko przez wrogów wszelkiej odnowy, lecz również
przez oficjalnych przedstawicieli władz, iż Związek nasz usiłuje
przejmować władzę.

Uważamy, że właśnie samorządy pracownicze, dają realną szansę
na zespolenie sił wszystkich organizacji i ludzi o różnych przeko-
naniach w działaniu na rzecz prawdziwej, a nie formalnej jedności
narodu.

Gdańsk, dnia 10.07.1981 r.

Przewodniczący KKP
NSZZ "Solidarność"
Lech Wałęsa

/Inf.R.S.W. Nr 17, 13.07.81/

OŚWIADCZENIEW SPRAWIE PODWYŻKI CEN

Rząd zapowiada drastyczną podwyżkę cen, korektę płac i zasiłków
rodzinnych. Podobne próby kończyły się w przeszłości konfliktami,
rozlewem krwi i w końcu klęską grup rządzących krajem. Naród protes-
tował w roku 1970, 1976 i 1980 nie tylko dlatego, że podwyżki obni-
żały poziom życia najuboższych rodzin, ale również i dlatego, że de-
czyzje nie były ze społeczeństwem uzgodnione. Dla każdego było oczy-
wiste, że zmiany cen nie zapobiegną postępującemu zacołaniu gos-
podarstwu. Miały one na celu głównie ułatwienie manipulacji rynkiem
i dochodami ludności, zamiast działań skierowanych na reformę gos-
podarki i stylu rządzenia krajem.

Dzisiaj znów zapowiada się podwyżkę cen, ale sytuacja jest inna.
W "Solidarność" naród widzi obrońcę swych praw. Nasz Związek od sa-
mego początku, od czasu porozumień na Wybrzeżu, domaga się zmian
podstawowych zasad funkcjonowania gospodarki. Zmiany cen, ich ureal-
nienie, musi być jednym z elementów reformy ekonomicznej. Nie mogą
one jednak reformy tej wyprzedzać, ani jej zastąpić. Podwyżka cen
oraz zasady jej rekompensaty muszą być uzgodnione z całym społeczeń-
stwem. Na zgodę o zmianę cen zwrócimy się do naszych członków wte-
dy, gdy będziemy przekonani, że stanowią one konieczny element wia-
rygodnego systemu naprawy polskiej gospodarki. W systemie tym muszą
być gwarancje dla rzeczywistej samorządności załóg, pełnej samo-
dzielności przedsiębiorstw i mechanizmów kontroli społecznej nad
decyzjami gospodarczymi władzy.

Podwyżka cen nie będzie przyjęta przez społeczeństwo dopóki wła-
dze państwowe nie zdobędą jego zaufania. W tym celu rząd powinien
spełnić społeczne postulaty w sprawie praworządności, samorządu i
innych praw obywatelskich. Nasz Związek musi uzyskać dostęp do środ-
ków masowego przekazu, aby mógł porozumieć się z milionami swych
członków w sprawie reformy gospodarczej, która staje się tematem
ogólnonarodowej konsultacji. Bez tego próby wprowadzenia podwyżek
cen mogą się skończyć kolejną tragedią.

Prezydium Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność" zwraca się do
swych członków, aby śledzili w prasie związkowej dialog, który podej-
mujemy z rządem w sprawie reformy gospodarczej, podwyżki cen i re-
kompensat, jak i dotąd nie załatwionych postulatów. NSZZ "Solidar-
ność" Regionu Mazowsze przeciwstawi się stanowczo wszelkim próbom
jednostronnej decyzji o podwyżce cen.

Warszawa, 24.07.1981r.

Prezydium Zarządu Regionu
Mazowsze NSZZ "Solidarność"

/Wiad.Dnia 153/

ZWIĄZEK A OSTATNIE DECYZJE RZĄDU

Prasa, radio i telewizja pełne są informacji na temat reglamentowania i podwyżki cen na żywność.

Przypominamy więc dotychczasowe stanowisko NSZZ "Solidarność". Jeśli chodzi o reglamentację to w czerwcu grupa robocza "Solidarności" po serii negocjacji z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług zawarła porozumienie, na mocy którego system reglamentacji mięsa został przedłużony do 31.10.81 bez obniżania wysokości norm. Natomiast sprawa drastycznej podwyżki cen była dyskutowana z prof. Krasieńskim w Bydgoszczy i w wersji proponowanej przez rząd nie została zaakceptowana.

Jakie stanowisko zajmie Związek w aktualnej sytuacji jeszcze nie wiemy. Być może na posiedzeniu plenarnym KKP w Gdańsku /24bm/ podjęte będą jakieś decyzje.

/Inf. R.S.W. Nr 25, 25.07.1981/

WIEC STOCZNIOWCÓW

W dniu 24 lipca br. na terenie Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego odbył się wielotysięczny wiec załogi. Mimo zaproszenia nie przybył wojewoda szczeciński Tadeusz Waluszkiewicz. Obecni byli przedstawiciele radia i telewizji.

Występujący na wiecu robotnicy skrytykowali dotychczasową działalność władz politycznych i państwowych, które nie podejmują niezbędnych działań w kierunku rozwiązania nabrających trudności ekonomicznych. W związku z istniejącą sytuacją załoga Stoczni uchwalizła odezwę do społeczeństwa polskiego oraz wysunęła szereg żądań do władz politycznych i państwowych.

W odezwie czytamy:

W ciągu 11 miesięcy, które upłynęły od wydarzeń sierpniowych ze sklepów zniknęła żywność, brakuje papierosów, mydła, proszków do prania. Społeczeństwo jest niedożywione, częstokroć głodne, a nasiemcowa kolejki po najniezbędniejsze artykuły pierwszej potrzeby uczyniły z życia codziennego udrękę. Brak surowców i materiałów dezorganizuje produkcję i obniża wydajność.

Winę za obecny stan ponoszą władze polityczne i państwowe, które nie spełniają swoich podstawowych obowiązków wobec społeczeństwa, a ich jedynym celem jest utrzymanie monopolu władzy. Cały okres po-sierpniowy partia i rząd poświęciły na walkę z "Solidarnością" za-rzucając jej chęć przejęcia władzy państwowej, tendencje antysocja-listyczne i temu podobne bezsensowne oskarżenia. Nie przedstawiono nam kształtu reformy gospodarczo-społecznej, ani harmonogramu wpro-wadzenia jej w życie. Rząd natomiast zamierza wprowadzić projekt drastycznej podwyżki cen. Na barki społeczeństwa przerzuca się ca-ły ciężar nieuczciwości i błędów przedstawicieli władzy, którzy do-prowadzili kraj do kryzysu. Wszczęto nagonkę przeciwko społecznemu projektowi samorządu pracowniczego. Odmawia się załogom prawa zarzą-dzania zakładami pracy, rezerwując nadal to prawo dla elitarniej gru-py rządowej i partyjnej. Środki masowego przekazu są nadal zmonopo-lizowanym przez rząd instrumentem walki z "Solidarnością".

Tak dłużej być nie może i dlatego: ż a d a m y

1. Żądamy przedstawienia nam przez władze załościoowego programu głębokiej i strukturalnej reformy gospodarczej wraz z harmonogra-mem jej wprowadzenia. Bez projektu takiej reformy nie ma żadnej podwyżki cen.
2. Propozycje wzrostu cen muszą być uzasadnione rzetelną i wiarygod-ną analizą całokształtu sytuacji gospodarczej.
3. Otrzymywane dotąd głodowe racje reglamentowanego mięsa nie mogą ulec obniżeniu. Stoiśmy bowiem na granicy biologicznego zagrożenia egzystencji naszej i naszych rodzin.
4. Żądamy sprawiedliwego, reglamentowanego podziału środków pło-czych, mydła, pasty do zębów, żyłetek, papierosów. Władze muszą zapewnić odpowiednie pokrycie towarowe w tym zakresie.
5. Żądamy pełnego respektowania prawa załóg do tworzenia autentycz-nego samorządu pracowniczego. Żądamy, by przedmiotem rozważań Sejmu był również społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym, by środki masowego przekazu podjęły rzeczową dysku-sję nad wspomnianym projektem i odstąpiły od prymitywnej kampa-nii oszczerstw, frazesów i insynuacji.
6. Żądamy, by nasz Związek miał odpowiedni do swojej rangi i znacze-nia dostęp do środków masowego przekazu w celu przedstawiania pro-błomów świata pracy, jego racji i stanowiska.

O s t r z e g a m y naczelne władze polityczne i państwowe, iż w przypadku niezrealizowania naszych żądań gotowi jesteśmy je wyegzekwować z całą stanowczością i konsekwencją.

Wzywamy społeczeństwo całego kraju do poparcia naszego sta-nowiska w przedstawionych sprawach

PSEUDOBRYGADZISTA

KZ NSZZ "Solidarność" Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Górze stochowie protestuje przeciwko wy-korzystywaniu środków masowego przekazu do przekazywania bałamut-nych informacji, czego dowód dała TVP, przekazując 7.07. reportaż w sprawie Albina Siwaka.

TVP powinna służyć sprawie od-nowy..., a nie wprowadzaniu w błąd opinii publicznej przez afi-szowanie pseudobrygadzystów. Na-szym zdaniem Albin Siwak jest wys-łannikiem elementów antysocjalis-tycznych przeciwko ruchowi odnowy w Polsce.

/Wiad.Dnia 145/

GŁODÓWKA W WIEZIENIU

Od 10 lipca trwa w areszcie śledczym w Piotrkowie Tryb. gło-dówka ok. 200 więźniów. Domagają się oni sprowadzenia Komisji Mie-szanej Prokuratury Generalnej, Ministerstwa Sprawiedliwości z udziałem Zarządu Regionalnego "Solidarności" woj. piotrkowskiego. Celem Komisji byłoby omówienie wszystkich postulatów więźniów. Kontakty z rodzinami i widzenia zostały przerwane. Prezydium ZR "Solidarności" woj. piotrkowskiego zwróciło się do wojewody i preze-sa Sądu Wojewódzkiego... z żąda-niem zapewnienia udziału "Solidar-ności" w pracach Komisji Miesza-nej.

/PSI, Wiad.Dnia 145, 13.07.81/

NAUKA W SŁUŻBIE MINISTRA

Przewodniczący Państwowej Ko-misji Cen prof. Zdzisław Krasieński przeprowadził w marcu 1981r. bada-nia ankietowe. Celem tego badania było uzyskanie wiedzy o tym, jaką reformę cen zaakceptuje społeczeń-stwo. Prof. Krasieński ma swoją kon-cepcję, przedstawia ją na różnych zebraniach - w tym na konferen-cjach organizowanych przez "Soli-darność". Stwierdza w wystąpie-niach publicznych, że badania so-cjologiczne przemawiają za jego koncepcją.

A jak jest naprawdę?

Ankieta pocztowa prof. Krasień-skiego przyniosła plon niezbyt ob-fity. Jedynie 22% respondentów od-powiedziało na nią, czyli aż 78% nie zainteresowało się badaniami. Ponadto ekspertyza metodologicznej wartości badań poznańskiego profesora przeprowadzona w OBS Re-gion Mazowsze wykazała, że zosta-ły one zrobione w sposób sprzecz-ny z wymogami jakie przed badania-mi ankietowymi stawia nauka socjo-logii. Wiele wskazuje na to, że robiono je "pod wynik". Decyzja o reformie, a w tym o podwyżce cen jest dla społeczeństwa sprawą trudną i kontrowersyjną. Wiele przemawia za tym, że jest ona ko-nieczna i być może zostanie przez społeczeństwo zaakceptowana. Ale i społeczeństwu i władzy potrzeb-na jest prawdziwa informacja: za-równo o stanie gospodarki, jak i o stanie nastrojów społecznych. Takiej informacji profesor mini-ster nie dostarczył.

/Wiad.Dnia 141/

Z PRAC OBS ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Dwa miesiące temu Ośrodek Badań Społecznych przy MEK Ziemi Łódzkiej przeprowadził badania na losowej i reprezentatywnej próbie członków naszego Związku, które dotyczyły najpilniejszych i najważniejszych spraw dla "Solidarności".

Badani uznali, że "Solidarność" powinna się zająć następującymi sprawami /wymieniamy wg hierarchii ważności/:

- 1/ obroną interesów pracowników /ten postulat wymieniają najczęściej ci, którzy wstąpili do Związku po grudniu 1980 r./,
- 2/ przeprowadzenie reformy gospodarczej /ten postulat wymieniają najczęściej robotnicy, przy czym te dwie sprawy ponad połowa badanych uznała za najważniejsze/,
- 3/ poprawa zaopatrzenia rynku, szczególnie żywnościowego oraz opanowanie coraz większej spekulacji i czarnego rynku,
- 4/ wprowadzenie kadu i porządku społecznego,
- 5/ sprawy wewnątrzwiązkowe - dba nie o jedność związku, kontakty ze związkami zagranicznymi, zorganizowanie funkcjonalnych struktur w "Solidarności",

6/ egzekwowanie Porozumień Sierpniowych /ten postulat wymieniają najczęściej aktywni członkowie Związku, którzy wstąpili we wrześniu do "Solidarności"/,
- 7/ poszerzenie zakresu swobód obywatelskich, demokracji i praworządności /ten postulat najczęściej wymieniają ludzie z wykształceniem średnim lub wyższym, a tak że aktywni działacze Związku/.

/Wiad.Dnia 141/

ŚLEDZTWO WS. PROFANACJI POMNIKA

Jak podaje Biuro Informacyjne ZR Wrocław, toczy się śledztwo w sprawie zbezczeszczenia pomnika żołnierzy radzieckich w Chocianowie k.Legnicy. Trzech bezpośrednich świadków, podczas wizji lokalnej stwierdziło, że czynu tego dokonali dwaj mężczyźni ubrani w polowe mundury żołnierzy radzieckich, którzy porozumiewali się ze sobą w języku rosyjskim. W wizji lokalnej, przeprowadzonej przez przedstawicieli MO i Prokuratury uczestniczył oficer radziecki.

/BI Wrocław, 16.07.; AS nr 25/

KWIATEK DLA ALINY

W dn. 2.07.81 zespół tygodnika "Przyjaciółka" przyznał swoją roczną nagrodę "Kwiatka od przyjaciółki" Alinie Piętkowskiej - za bezkompromisową postawę w działaniach mających na celu nadanie właściwej rangi ochronie zdrowia społeczeństwa.

/BIPS; Inf.R.S.W. Nr 11/

RENOWACJA CZY PROWOKACJA

Społeczeństwo Aleksandrowa zostało zaalarmowane faktem zamalowania tablicy na pomniku "Wdzięczności". Okazało się, że miejscowy Urząd Miasta zlecił renowację napisu na tablicy i zamalowanie było oczywistym zabiegiem konserwatorskim dokonanym przez rzemieślnika. Szkoda, że o fakcie tym nie zostało uprzedzone społeczeństwo miasta. W oświadczeniu kierownika Działu Interwencji "Solidarności" Zbigniewa Sęka czytamy: "Zwracamy jednocześnie uwagę, że jest to kolejny przypadek, w którym zamalowanie tablicy, po żmudnych wyjaśnieniach okazuje się być etapem zabiegów konserwatorskich, wykonywanych na polecenie władz administracyjnych. Proponujemy, aby albo władze opanowały swój szal konserwatorski, albo informowały o tego rodzaju robotach społeczeństwo. Inaczej trudno będzie rozróżnić czy prowokacja jest konserwacją czy też konserwacja prowokacją."

/SI ZŁ; Wiad.Dnia 141/

BIULETYN INFORMACYJNY

NIEZALEZNEGO
SAMORZĄDNEGO
ZWIĄZKU
ZAWODOWEGO



SOLIDARNOŚĆ

ZIEMI PUŁAWSKIEJ
REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI

Pismo wydawane przy Zarządzie Oddziału ZIEMIA PUŁAWSKA

Kłopoty naszych kolegów z redakcji BI "Solidarność Ziemi Puławskiej" - są przedmiotem zainteresowania agencji prasy związkowej.

"AS", Biuletyn pism związkowych i zakładowych, Nr 25 z dn. 14-20.07.1981r. donosi m.in. "Śledztwo przeciw "Solidarności Ziemi Puławskiej". 15.07. Prokuratura Wojewódzka w Lublinie zawiadomiła Zarząd Oddziału Ziemia Puławska, iż "postanowieniem z 13.07.1981r. wszczęła śledztwo w sprawie publikacji zamieszczonych w biuletynach informacyjnych Nr 34/42 i 35/43/ wydanych przez "Solidarność Ziemi Puławskiej", zawierających treści poniżające naczelne organa PRL i przywódcę ZSRR".... trwają przesłuchania członków redakcji. ... Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego /15.07/, Zarząd Oddziału Ziemia Puławska /15.07/ oraz liczne komisje zakładowe /m.in. WSK Świdnik, Instytut Nawozów Sztucznych, Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa/ wystosowały protesty w tej sprawie, uznając fakt wszczęcia śledztwa za atak na Związek.

PUŁAWY

- Zaproszenie -

Mamy zaszczyt zaprosić do wzięcia udziału w uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej poświęconej

Krystynie Krahelskiej

poetce, żołnierzowi Armii Krajowej

w 37 rocznicę jej śmierci oraz wybuchu Powstania Warszawskiego

Uroczystość odbędzie się na dziedzińcu pałacowym w dniu 31 lipca br. - o godz. 20⁰⁰

Biuletyn Informacyjny NSZZ "Solidarność" w Puławach

ISSN 0-00 254-254 /m. 2000 500 000 0-0

PRZESZŁOŚĆ - PRZYSZŁOŚCI

Informator NSZZ *Solidarność* IUNG

REDAGUJE ZESPÓŁ

Numer przygotowali: J.Gądor, S.Głazewski, J.Grajper, M.Spóz
24-100 PUŁAWY, ul.Czartoryskich 8, IUNG
Telefon 34-21 w.283 Teleks 642410

Druk IUNG Puławy, zam.263/F/81, nakład 500+50 form.A4

DO UŻYTKU WEWNĄTRZWIĄZKOWEGO

[illegible]

STEFAN ŽEROMSKI

NA PROBOSTWIE W WYSZKOWIE

Puławy · 1981

15

[illegible]

i pamiątek, swej chaty na działce ziemi, zagrody i dobytku, swej posady i stanowiska, - wdziałł czegoś broni, broniąc ojczyznę. lecz ten, kto nie posiadał nic zupełnie, stając do obrony ojczyzny, nie wie - dział, o co walczy. Bronił przyszłego dobra w ojczyźnie. Bronił dóbr cudzych, bronił nietykalności państwa, szczęśliwego prosperowania dworu, praw do komornego z domu w mieście, bronił mieszkan, których nigdy nie wdział i nie zobaczy, bronił wreszcie władzy która jego samego depce częstokroć bezlitosna stopa. Włosclanin, posiadacz ziemi, jest, jak krzak przy drodze. Wróg może go nadebrać, kopnąć, poszturechnąć, obłamać jego pędy i pręty, lecz sam krzak przyrodzony wnet pusi nowie płąwiny, odrósłnie i z wiosną świeżemi liści zazielenieje. Człowiek bezdomny jest, jak żdźbło nawozu karmiące zboża, jarzyny, owoce i zieleń krzaków, trawy i kwiaty najbardziej urocze. Powinno mu być obojętne, kto go w ziemię woruje, kto go depce i kto zeń sok wypija. Jeżeli ten nawóz społeczny, który my deptaliśmy, tak samo, jak nasi po - przednicy we władzy nad nim - Moskale i Niemcy, - ujął karabin i pospół z panami, mieszczaństwem, z inteligencyą, z gospodarzami na roli i robotnikami fabrycznym wyruszył na wroga, w boju krwią ociekał i zwycięstwo pospół z innymi wywalczył, to ten jego uczynek chyba nas wszystkich obowiązuje. Nie ochcip łaski, nie nagroda za przelaną krew mu się należy, lecz oddanie wszystkiego, co jest jego w ojczyźnie. Należy podźwignąć się z lenistwa ducha. Ta sama krew ofiar - ną i nazawse dla nas święta, co wytrysła na polu bitwy pod Warszawą z serca bohatera narodu, księdza Skorupki, płynęła strugą z ran bezimiennych polskich żołnierzy, bezrolnych chłopów. Musimy teraz na tę krew się powoływać, wzywając naród polski do wielkich społecznych reform, albowiem ci rycerze za przyszość Polski polegli. Precz z reakcją Rzucajmy, lu dzie wolni, kamieniem potępienia na wszystkich plemi - ków, co do reakcyi wzywają, lub wzywać będą, co chcą niedolę proletaryatu bezrolnego ukryć przed narodem zbagatelizować, zasłonić frazesami! Rzucajmy kamie - niem potępienia na piastunów urzędów, którzyby reak - cję wdrażać w życie nasze usiłowali! Teraz jest chwila, kiedy Polska może się wydzignąć z pęt od - wiecznych! Musimy teraz czynami naszymi przekonać

[illegible]

PRZEDMOWA

Nie przedawała ta winna poprzedać "Na probostwie w Wyszkowie" – lecz piękny list profesora Stanisława Piłgonia do ówczesnego przewodniczącego Polskiej Akademii Nauk, profesora Tadeusza Kotarbińskiego, w którym senior historyków literatury pisał: "Wolałam wolność słowa dla Stefana Żeromskiego". Było to przed przeziśnięciem 20 laty – nie sądzę, by należało dziś odwiekać wydać nie tej książeczki aż do odnalezienia tego smutnego dokumentu beznadziejności polskiej literatury i snuki wobec bezprawia cenzury. Doświadczenia uczą, że gdy jest możliwość zrobienia czegoś, by bezprawia to ograniczyć – należy się spieszyć. Kto wie, czy gdyby profesor Piłgón złożył z edycją tomu publicystyki Żeromskiego, tak by mógł się on ukazać w tych niepełna 33 miesiącach na największej swobody cenzuralnej, jaka panowała po Październiku 1956 r. – nie mielibyśmy dziś na półkach książki, zawierającej nie tylko "Na probostwie w Wyszkowie" – lecz również "Snobizm i postęp", cykle publicystyczne "Bliżej z piasku" i "Inter arma" do którego "Na probostwie w Wyszkowie" należy/ oraz "Projekt Akademii Literatury Polskiej". Gdy zaś tom był edytorsko gotów – cenzura go nie przepuszczała, głównie ze względu na ten właśnie szkic, który dziś oddajemy czytelnikowi do ręki; chociaż i pozostałe nie mogą się cieszyć uznaniem w oczach cenzorów i ideologów partyjnych. St. Piłgón był zdania, iż publicystyki Żeromskie go nie można wydawać w ten sposób, by tylko jej część nie rażąca cenzora ukazała się drukiem, zrzeczonoż więc z reszty. Tym samym cała ta publicystyka pozostała je nieznana tym wszystkim, którzy zadawać się muszą w swych lekturach książkami wydanymi po wojnie. Był

